

Sygn. akt II Ca 527/21 Sprostowano post. z dnia 25 marca 2022 roku

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2022 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2022 roku w Lublinie, na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa D. D.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę:

1) kwoty 4862,27 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa złote) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty,

2) kwoty 350 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego L. z dnia 10 marca 2021 roku, w sprawie (...)

I. oddala apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. D. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zasądzającego koszty postępowania odwoławczego do dnia zapłaty.

Sygn. akt II Ca 527/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 lipca 2019 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego L. w dniu 2 sierpnia 2019 roku, powód – D. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego – Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

1) kwoty 4862,27 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty,

2) kwoty 350 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

3) kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2-5).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał między innymi, że powód jest wierzycielem z tytułu odszkodowania za szkodę, jaka powstała w pojeździe marki J. na skutek działania sprawcy, któremu pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Powód wskazał, że zgłosił szkodę pozwanemu, a ten wypłacił powodowi kwotę 10057,78 zł.

W ocenie powoda, za wskazaną wyżej kwotę nie jest możliwe przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego zgodnie z technologią producenta. Rzeczoznawca, któremu powód zlecił sporządzenie opinii, stwierdził, że wartość szkody, a więc koszty, jakie należy ponieść w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, wynosi 14920,05 zł.

Powód wskazał, że domaga się kwoty 4862,27 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wskazaną w opinii rzeczoznawcy a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela, a ponadto kwoty 350 zł, którą powód uiścił tytułem wynagrodzenia rzeczoznawcy.

*

Nakazem zapłaty z dnia 12 września 2019 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy L. uwzględnił powództwo w całości (k. 17).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 12 września 2019 roku sprzeciw wniósł pozwany – Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając nakaz w całości.

Pozwany wniósł między innymi o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych (k. 22-25v).

*

Wyrokiem z dnia 10 marca 2021 roku Sąd Rejonowy L.:

I. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. D. kwotę 5212,27 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

1) od kwoty 4862,27 zł od dnia 3 lipca 2019 roku do dnia zapłaty i

2) od kwoty 350 zł od dnia 8 października 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. D. kwotę 2601,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał zwrócić D. S. przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy L. kwotę 276,73 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki (k. 187).

*

Od wyroku z dnia 10 marca 2021 roku apelację wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wskazując, że zaskarża ten wyrok:

„1. pkt I – co do kwoty 2392,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 3 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;

2. pkt III – w całości”.

Pozwany zarzucił:

„1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 354 § 2, art. 362, art. 826 §1 oraz 824¹ §1 k.c. - poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji:

a) nieuwzględnienie przy wyliczaniu odszkodowania zaoferowanych przez pozwaną rabatu w wysokości 15% na oryginalne części zamienne jakości „O” oraz rabatu na materiał lakierniczy w wysokości 40%, co w sprawie niniejszej winno prowadzić do obniżenia odszkodowania;

b) pominięcie, iż istnieje obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i minimalizacji jej rozmiarów, a także współdziałania z dłużnikiem, co w przedmiotowej sprawie przejawiało się w obowiązku wyboru sposobu naprawienia szkody, który umożliwia obniżenie kosztów naprawy pojazdu tj. skorzystania z zaoferowanej w toku likwidacji przez pozwaną możliwości zakupu części oryginalnych z rabatem 15% oraz materiałów lakierniczych z rabatem 40%;

c) ustalenie, że propozycja złożona przez pozwaną stanowi ograniczenie uprawnień poszkodowanego co do możliwości wyboru sposobu naprawienia szkody, co w niniejszej sprawie doprowadziło do ustalenia wysokości szkody przewyższającej ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu;

d) ustalenie, że propozycja pozwanej obowiązuje jedynie w wybranych warsztatach naprawczych, w sytuacji gdy zgodnie z treścią przedstawionych przez pozwaną porozumień z dostawcami części zamiennych oraz materiałów lakierniczych poszkodowany ma możliwość zakupu części zamiennych oraz materiałów lakierniczych w cenach preferencyjnych, uwzględniających rabaty na poziomie odpowiednio 15% i 40% niezależnie od wybranego warsztatu naprawczego;

II. Naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 233 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. - poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co przejawiało się w tym, że:

a) Sąd I instancji przy obliczaniu należnego odszkodowania za naprawę pojazdu nie uwzględnił rabatów na części i materiały lakiernicze oferowanych przez pozwaną, podczas gdy poszkodowany jeszcze na etapie likwidacji był informowany o możliwości skorzystania z rabatów oferowanych przez pozwaną, co bez wątplenia potwierdza fakt, iż umowy te stanowią realną możliwość zakupu części w cenach wskazanych w kalkulacji przez pozwaną;

b) wyprowadzenie wniosków sprzecznych z dowodami i przyjęcie przez Sąd I instancji, że jedynie koszt naprawy na kwotę 14 921,83 zł brutto pozwoliłby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, podczas gdy z treści dokumentów wynika, że powód skutecznie mógł przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody przy pomocy części oraz materiałów lakierniczych zakupionych za pośrednictwem pozwanej w cenach uwzględniających rabaty;

c) Sąd I instancji błędnie przyjął iż poszkodowany w sposób wystarczający współpracował z pozwaną w wykonaniu zobowiązania, podczas gdy poszkodowany, pomimo uzyskania informacji o możliwości zakupu części w cenach preferencyjnych wynikających z kosztorysu pozwanej, nie podjął żadnych kroków celem przynajmniej weryfikacji oferty pozwanej;

d) Sąd I instancji niezgodnie ze stanem faktycznym przyjął, jakoby podjęcie czynności celem nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych, stanowiło ograniczenie uprawnień poszkodowanego co do wyboru sposobu naprawienia szkody oraz swobody decyzji co do napraw oraz wyboru dostawcy części, w sytuacji gdy do takich ograniczeń nie doszło zaś poszkodowany ma obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem i minimalizacji rozmiarów szkody;

e) Sąd I instancji niezgodnie ze stanem faktycznym przyjął, w ślad za opinią biegłego, że możliwość zakupu części zamiennych oraz materiałów lakierniczych w cenach uwzględniających rabaty uzależniona jest od wyboru przez poszkodowanego konkretnego warsztatu, który zawarł z ubezpieczycielem umowę współpracy, w sytuacji gdy taka okoliczność nie wynika z przedstawionych przez pozwaną dokumentów, zaś poszkodowany miał pełną swobodę wyboru miejsca w którym dokona naprawy;

III. Zarzuty co do podstawy faktycznej w oparciu o art. 368 § 1¹ k.p.c. - ustalenie przez Sąd, niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że:

1. możliwość zakupu oryginalnych części zamiennych w cenach preferencyjnych z kosztorysu sporządzonego przez pozwaną, uwzględniających wynegocjowane przez pozwaną rabaty, nie ma wpływu na wartość szkody poniesionej przez poszkodowanego;
2. korzystanie z propozycji pozwanej w przedmiocie zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych z rabatami stanowi ograniczenie uprawnień poszkodowanego co do wyboru sposobu naprawienia szkody;
3. skorzystanie z propozycji pozwanej w przedmiocie zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych z rabatami uzależnione jest od dokonania przez poszkodowanego naprawy w wybranym przez pozwaną warsztacie, z którym pozwana posiada zawartą umowę współpracy”.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

„1. zasądzenie na rzecz powoda kwoty 2 820,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2 470,02 zł od dnia 3 lipca 2019 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 350,00 zł od dnia 8 października 2019 r. do dnia zapłaty;

2. oddalenie powództwa w pozostałej części;

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych;

4. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi do rozstrzygnięcia kwestię kosztów postępowania za obie instancje”1 (k. 205-209).

÷

W odpowiedzi na apelację D. S., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed sądem drugiej instancji według norm przepisanych (k. 221-222v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Do rozpoznania apelacji mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 roku.

Przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469) stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Do wniesionej apelacji nie ma natomiast zastosowania przepis art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

÷

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek ewentualny, ale, jako dalej idący, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Dodatkową podstawę prawną uchylenia wyroku stanowi przepis art. 505¹² § 1 k.p.c., mający zastosowanie w postępowaniu uproszczonym. Przepis ten stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi, że zachodzi naruszenie prawa materialnego, a zgromadzone dowody nie dają wystarczających podstaw do zmiany wyroku, uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając zarzuty podniesione przez pozwanego. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego.

Sprawa nie podlegała również rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i nie została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym, pomijając już fakt, że w sprawie nie zachodzą również okoliczności, o których mowa w art. 505¹² § 1 k.p.c.

Należy także zwrócić uwagę, że pozwany nie przytacza w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku, w związku z czym całkowicie niezrozumiałe jest zawarcie w apelacji wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji przedstawione na stronach 3-5 uzasadnienia wyroku oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Należy natomiast wskazać, że błędne są dane przytoczone w akapicie drugim na stronie 10 uzasadnienia wyroku z dnia 10 marca 2021 roku. Dane te dotyczą najprawdopodobniej innej sprawy sądowej i na skutek oczywistej omyłki znalazły się w treści omawianego uzasadnienia. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy zdarzenie wyrządzające szkodę miało miejsce w dniu 31 maja 2019 roku, nie zaś w dniu 8 września 2017 roku. Koszty naprawy samochodu wynoszą natomiast 14921,83 zł, co wynika jednoznacznie z wcześniejszej części uzasadnienia wyroku, nie zaś 31840,79 zł.

Odnosząc się wstępnie do zarzutów apelacyjnych, należy stwierdzić, że apelacja pozwanego sprowadza się do jednego zagadnienia ogólnego, a mianowicie do tego, że w ocenie pozwanego przy określeniu wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego należnego powodowi powinny być wzięte pod uwagę rabaty w wysokości 12 % ceny części zamiennych potrzebnych do naprawy pojazdu oraz 40 % ceny materiałów lakierniczych, które oferował poszkodowanemu pozwany w toku postępowania likwidacyjnego.

Odzwierciedleniem powyższego zagadnienia jest zarówno zakres zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji, jak i treść wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów.

÷

Zarzuty pozwanego, które dotyczą naruszenia przepisów prawa materialnego, pozostają w sprzeczności z zarzutami dotyczącymi prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Pozwany zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji, a jednocześnie kwestionuje prawidłowość części ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, które stanowiły podstawę faktyczną zastosowania tych przepisów.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne².

Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne przedstawione na stronach 3-5 uzasadnienia wyroku, a oczywiste omyłki w dalszej części uzasadnienia zostały omówione przez Sąd drugiej instancji.

Przystępując do dalszych rozważań, należy dodatkowo wyjaśnić podstawę prawną rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, ponieważ podstawa ta została wskazana przez Sąd Rejonowy w sposób niepełny.

Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, którym kierował w chwili wypadku w dniu 31 maja 2019 roku sprawca tego wypadku, podlega przede wszystkim przepisom ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2019 roku, poz. 2214 – tekst jednolity) oraz przepisom Kodeksu cywilnego.

Przepis art. 822 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Przepis art. 822 § 3 k.c. stanowi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Przepis art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (podobnie przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku).

Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przepis art. 35 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku stanowi, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

O tym, kiedy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, decydują przepisy Kodeksu cywilnego, a w szczególności przepisy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. lub przepisy art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy odpowiedzialność ubezpieczeniowa ubezpieczyciela pojazdu, którego kierowca wyrządził szkodę powodowi, wchodziła w grę wówczas, gdy posiadacz samoistny odpowiadał z tytułu czynu niedozwolonego na zasadach ogólnych (art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.).

Sama zasada odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela za skutki wypadku nie budziła żadnych wątpliwości w rozpoznawanej sprawie.

÷

Przepisy art. 363 § 1 i 2 k.c. mogły mieć w rozpoznawanej sprawie zastosowanie jedynie częściowe i to tylko pośrednie. Pośrednie zastosowanie miały także przepisy art. 361 § 1 i 2 k.c. Wprost przepisy powyższe dotyczą odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym oraz odpowiedzialności za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które istniało wcześniej, zanim powstała szkoda.

W rozpoznawanej sprawie przepisy art. 363 k.c. oraz art. 361 k.c. mogły mieć zastosowanie wprost jedynie dla określenia zakresu odpowiedzialności za szkodę osoby odpowiadającej z tę szkodę z tytułu czynu niedozwolonego.

Przepis stanowi art. 363 § 1 k.c., że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przepis ten odnosi się bezpośrednio do odpowiedzialności odszkodowawczej, a więc odpowiedzialności za szkodę. Może to być zarówno odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jak i odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które istniało wcześniej niż powstała szkoda. Przepis art. 363 § 1 k.c. dotyczy przy tym zagadnienia sposobu naprawienia szkody (niepieniężny, pieniężny), a jeżeli chodzi o zakres naprawienia, to w przypadku naprawienia szkody w sposób niepieniężny powinno to nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego. W przypadku naprawienia szkody przez zapłatę sumy pieniężnej powinno to nastąpić przez zapłatę odpowiedniej sumy. O tym jaka suma jest odpowiednia w danym wypadku, nie rozstrzyga przepis art. 363 § 1 k.c., ale te przepisy prawa materialnego, z których wynika obowiązek naprawienia szkody.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w szczególności umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy mechanicznych środków komunikacji, względem osoby uprawnionej do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego jest odpowiedzialnością umowną (z tytułu wykonania umowy ubezpieczenia), a nie odpowiedzialnością odszkodowawczą. W związku z tym przepis art. 363 § 1 k.c. mógłby mieć co najwyżej zastosowanie pośrednie do odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Przepis art. 363 § 1 k.c. nie może być jednak, nawet pośrednio, zastosowany w całości, gdyż z przepisu art. 822 § 1 k.c., przytoczonego zresztą przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku, wynika jednoznacznie, że obowiązek ubezpieczyciela może polegać wyłącznie na zapłaceniu określonego w umowie odszkodowania (będącego świadczeniem z umowy ubezpieczenia, a nie odszkodowaniem za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, czy też odszkodowaniem z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania). Ze sformułowania „zapłaceniu określonego w umowie odszkodowania” jednoznacznie wynika, że w omawianym wypadku świadczenie ubezpieczyciela może polegać wyłącznie na zapłaceniu określonej kwoty pieniężnej. Nie może to być natomiast świadczenie niepieniężne.

Przepis art. 363 § 1 k.c. reguluje dwie formy naprawienia szkody przez zobowiązanego, czy to wyrządzonej czynem niedozwolonym, czy też szkody z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania:

a) przywrócenie stanu poprzedniego;

b) zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej.

Wybór formy naprawienia szkody przez zobowiązanego przysługuje poszkodowanemu, któremu w związku z tym przysługują dwa roszczenia (art. 363 § 1 zd. 1 k.c.):

a) roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego;

b) roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Poszkodowany może zatem wytoczyć przeciwko zobowiązanemu do naprawienia szkody albo powództwo o zobowiązanie do przywrócenia stanu poprzedniego albo o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Wybór jednego z tych roszczeń należy do poszkodowanego, chyba że zachodzą okoliczności, o których mowa w przepisie art. 363 § 1 zd. 2 k.c. Jeżeli zatem przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Jest oczywiste, chociażby ze względu na treść przepisu art. 822 § 1 k.c., który jest przepisem odnoszącym się do umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, że roszczenie przysługujące uprawnionemu z takiej umowy w stosunku do ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność ubezpieczeniową za osobę odpowiedzialną za szkodę, może być wyłącznie roszczeniem o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany (czynem niedozwolonym lub przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania) może wystąpić w stosunku do ubezpieczyciela wyłącznie z roszczeniem o zapłatę sumy pieniężnej. Nie może natomiast żądać od ubezpieczyciela naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego, co zresztą niejednokrotnie byłoby w ogóle niemożliwe.

Przepis art. 363 § 1 k.p.c. nie reguluje natomiast wprost problematyki związanej z zagadnieniem, czy poszkodowany, który otrzymał od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę pieniężną, zobowiązany jest przywrócić stan poprzedni, wydając w tym celu otrzymaną kwotę. Należy jednoznacznie stwierdzić, że z przepisu art. 363 § 1 zd. 1 k.c. wynikają określone uprawnienia poszkodowanego, a nie jego obowiązki. Ani z tego przepisu, ani też z innych przepisów Kodeksu cywilnego nie wynika, że poszkodowany, który otrzymał odszkodowanie w formie pieniężnej, ma obowiązek przywrócić stan poprzedni i wydatkować w tym celu otrzymaną kwotę. To, czy tak się stanie, zależy tylko i wyłącznie od poszkodowanego.

Należy również stwierdzić, że przesłanką roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej, o której mowa w przepisie art. 363 § 1 zd. 1 i 2 k.c., nie jest przywrócenie stanu poprzedniego przez poszkodowanego i poniesienie w związku z tym określonych kosztów. Poszkodowany może żądać odpowiedniej sumy pieniężnej niezależnie od tego, czy swoim własnym staraniem przywrócił stan poprzedni i niezależnie od tego, czy taki stan poprzedni przywróci w przyszłości. Oczywiście nie bez znaczenia dla określenia wysokości odszkodowania jest fakt przywrócenia przez poszkodowanego własnym staraniem stanu poprzedniego przed otrzymaniem odszkodowania, jednak w rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie zachodzi.

Powyższe rozważania należy odnieść odpowiednio do ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w szczególności umowy ubezpieczenia odpowiedzialności OC posiadacza mechanicznego środka komunikacji. Uprawniony do otrzymania świadczenia z umowy ubezpieczenia OC może żądać świadczenia ubezpieczeniowego w postaci odpowiedniej sumy pieniężnej (odszkodowania w znaczeniu określonym przez przepis art. 822 § 1 k.c.) niezależnie od tego, czy swoim własnym staraniem przywrócił stan poprzedni i niezależnie od tego, czy taki stan poprzedni przywróci w przyszłości.

Dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym ustalenia należnego odszkodowania, a co za tym idzie – świadczenia ubezpieczeniowego odpowiadającego odszkodowaniu³, jeżeli nie doszło do naprawienia szkody przez samego poszkodowanego, konieczne jest zatem posłużenie się metodą szacunkową. Metoda ta ze swojej istoty wprowadza element ocenny przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, a więc niesie pewien stopień uznaniowości, a tym samym niedoskonałości szacunku, jednak nie dla się jej zastąpić inną metodą przed dokonaniem naprawy uszkodzonej rzeczy.

Jeżeli poszkodowany opiera swoje stanowisko w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania na założeniu, że mogłaby zostać wykonana naprawa uszkodzonej rzeczy, to wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kosztom, jakie należałoby ponieść w celu naprawy rzeczy i przywrócenia jej właściwości użytkowych i estetycznych, chyba że koszty te przewyższałyby wartość rzeczy według stanu sprzed wyrządzenia szkody lub naprawa nie byłaby możliwa. W tych dwóch ostatnich wypadkach odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości szkody, jako różnicy pomiędzy wartością rzeczy sprzed szkody i wartością pozostałości.

Brak prawnego obowiązku naprawienia przez poszkodowanego uszkodzonej rzeczy nie oznacza jednak dowolności dla przyjęcia kryteriów, według jakich miałyby zostać ustalona wysokość odszkodowania pieniężnego. Właśnie ta okoliczność, że w konkretnym wypadku rzecz mogłaby zostać naprawiona, a poszkodowany nie ma prawnego obowiązku naprawy, determinuje przyjęcie przy określeniu wysokości odszkodowania metody szacunkowej zmierzającej do ustalenia, jakie byłyby normalne koszty przywrócenia właściwości użytkowych i estetycznych rzeczy. W przeciwnym razie należałoby przyjąć zastosowanie w każdym wypadku metody różnicowej polegającej na porównaniu wartości uszkodzonej rzeczy według stanu sprzed uszkodzenia i po uszkodzeniu. W wielu wypadkach byłoby to niekorzystne dla ubezpieczonego, ponieważ mogłoby się okazać, że pomimo uszkodzenia rzeczy jej wartość nie zmniejszyła się lub też różnica wartości rzeczy jest niższa niż wysokość kosztów, które należy ponieść w celu przywrócenia właściwości użytkowych i estetycznych rzeczy.

Z powyższych rozważań wynika z jednej strony, że wysokość kosztów naprawy rzeczy powinna być ustalana przy uwzględnieniu średnich cen rynkowych materiałów potrzebnych do naprawy i usług naprawczych właściwych dla miejsca, w którym naprawa może być wykonana, przy przyjęciu niezbędnych kosztów transportu do miejsca naprawy. Z drugiej strony, przy ustaleniu wysokości kosztów naprawy rzeczy należy mieć na uwadze takie okoliczności faktyczne, które w istotny sposób mogą wpłynąć na zmniejszenie tych kosztów, przy zachowaniu jednak interesu wierzyciela (poszkodowanego). Okolicznościami takimi mogą być między innymi konkretne i rzeczywiste propozycje dłużnika zmierzające do zminimalizowania kosztów naprawy, oczywiście pozostające bez ujemnego wpływu na możliwość przywrócenia właściwości użytkowych i estetycznych rzeczy.

Nie ma wprawdzie automatyzmu pomiędzy propozycjami dłużnika a koniecznością ich przyjęcia przez wierzyciela, jednak w pewnych sytuacjach wierzyciel nie mógłby odmówić przyjęcia takich propozycji, ponieważ z przepisu art. 354 § 2 k.c. jednoznacznie wynika, że wierzyciel powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania w sposób wskazany w przepisie art. 354 § 1 k.c., a więc w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

Wierzyciel nie mógłby odmówić przyjęcia propozycji dłużnika w tych wszystkich wypadkach, w których będą one dotyczyły konkretnych i rzeczywistych działań dłużnika, a wierzyciel otrzyma prawne gwarancje, że dłużnik te działania podejmie.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że bezsporna i oczywista jest okoliczność, że pozwany ubezpieczyciel nie zajmuje się sprzedażą części zamiennych oraz materiałów potrzebnych do naprawy pojazdów mechanicznych. Faktem powszechnie znanym jest okoliczność, że sprzedażą taką nie zajmują się również inne podmioty prowadzące działalność ubezpieczeniową na terytorium Polski.

Sprzedażą taką zajmowały się wprawdzie w 2016 i 2017 roku podmioty wskazane w dokumentach dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 26-32), jednak, jak wynika z tych dokumentów, sprzedaż części zamiennych i

materiałów lakierniczych po cenach obniżonych odpowiednio o 12% i 40% w stosunku do cen innych sprzedawców nie miała charakteru powszechnego (rynkowego), lecz dotyczyła wyłącznie podmiotów wskazanych przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.. Ceny uwzględniające wysokość rabatów nie były zatem cenami obrotu ogólnego, a więc nie były tym samym cenami rynkowymi.

Z pism skierowanych przez ubezpieczyciela do D. S. (k. 52-55v, 56-59, 59v-60, 60v-64, 64v-68, 75-78), nie wynikało konkretnie jaki podmiot lub podmioty mogą sprzedać i dostarczyć powodowi części zamiennie i materiały lakiernicze po obniżonych cenach, jak długi jest okres, w którym rabaty będą obowiązywać, a przede wszystkim, jakie są gwarancje tego, że w wypadku:

a) przyjęcia przez powoda proponowanego świadczenia ubezpieczeniowego i uznania zobowiązania ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia za wykonane lub

b) zawarcia przez powoda i ubezpieczyciela ugody co do wysokości świadczenia ubezpieczeniowego uwzględniającego ceny części i materiałów lakierniczych obniżone o wysokość deklarowanych rabatów lub

c) prawomocnego zasądzenia przez sąd świadczenia ubezpieczeniowego uwzględniającego ceny części i materiałów lakierniczych obniżone o wysokość deklarowanych rabatów

- powód rzeczywiście będzie mógł nabyć części zamiennie i materiały lakiernicze po takich właśnie cenach.

W pismach skierowanych przez ubezpieczyciela do D. S. zawarte zostało jedynie stwierdzenie, że „w kalkulacji uwzględniono rabat na części, który oferują dostawcy części współpracujący z (...) S.A.” (k. 59v), zaś w podsumowaniach kalkulacji dołączanych do tych pism zawarty był zapis następującej treści: „Kosztorys został sporządzony z uwzględnieniem rabatów na części i materiały lakiernicze, jakie (...) S.A. ma wynegocjowane z dostawcami. W celu nabycia części lub materiałów lakierniczych w cenach wskazanych w kosztorysie prosimy o kontakt z (...) S.A.” (k. 55v, 59, 64, 68, 71v, 78).

Ogólnikowość powyższych informacji wierzyciela nie wymaga szczegółowej analizy.

Należy zwrócić uwagę, że z umów, które ubezpieczyciel dołączył dopiero do sprzeciwu od nakazu zapłaty, nie wynikają żadne roszczenia dla osób trzecich w stosunku do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.. Zawarte umowy nie były umowami o świadczenie na rzecz osoby trzeciej w znaczeniu prawnym (art. 393 k.c.). Postanowienia tych umów obowiązywały wyłącznie między ich stronami. Konkretnie osoby trzecie nie zostały w tych umowach określone i z przyczyn praktycznych nie mogły być określone. Nie istniał również żaden przepis szczególny, który pozwalałby osobom trzecim nie wymienionym w tych umowach dochodzić jakichkolwiek roszczeń na podstawie tych umów. Przykładowo, przepisy art. 808 § 1 k.c. i art. 822 § 1 i 4 k.c. są przepisami szczególnymi w stosunku do przepisów art. 393 k.c., jednak odnoszą się wyłącznie do umów ubezpieczenia, nie zaś do innych umów.

Ubezpieczyciel nie złożył również powodowi oferty zawarcia umowy gwarantującej możliwość zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych po obniżonych cenach po wystąpieniu któregośkolwiek ze wskazanych wyżej wypadków, w szczególności na wypadek prawomocnego zasądzenia przez sąd świadczenia ubezpieczeniowego uwzględniającego ceny części i materiałów lakierniczych obniżone o wysokość deklarowanych rabatów. Z prawomocnego wyroku zasądzającego tak określone świadczenie nie wynikałoby jakiejkolwiek roszczenie w stosunku do ubezpieczyciela, gdyby ubezpieczyciel lub współpracujący z nim podmiot odmówili sprzedaży części zamiennych lub materiałów po cenach wynikających z kosztorysu uwzględniającego obniżone ceny (rabaty).

Zwrócić należy również uwagę, że umowy z dnia 13 marca 2017 roku oraz z dnia 1 września 2017 roku, których odpisy dołączono do sprzeciwu od nakazu zapłaty, mogły być swobodnie rozwiązane przez każdą ze stron za miesięcznym wypowiedzeniem.

Powyższe umowy nie dawały więc żadnych gwarancji prawnych poszkodowanym dochodzącym roszczeń z tytułu umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych, zawartych przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

Trafnie Sąd Rejonowy uznał opinię biegłego za wiarygodny dowód w sprawie. Wykonane wariantowo przez biegłego szacunki wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda opierały się na częściowo odmiennych założeniach faktycznych – odrębnych dla każdego wariantu, co wynikało nie tylko z treści postanowienia dowodowego Sądu pierwszej instancji określającego zakres tezy dowodowej dowodu z opinii biegłego, ale również było uzasadnione częściowo rozbieżnymi wnioskami dowodowymi samych stron. Oczywiście jest zatem, że za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie nie mogły być przyjęte wnioski wynikające ze wszystkich wariantów opinii biegłego, ponieważ wnioski te były odmienne dla każdego wariantu.

Kwestia, czy za punkt odniesienia do określenia wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego należało przyjąć ceny części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów proponowanych przez ubezpieczyciela, nie należała do biegłego, lecz do Sądu pierwszej instancji. Rolą biegłego było jedynie wyliczenie kosztów naprawy pojazdu przy założeniu, że ceny części zamiennych i materiałów lakierniczych proponowane przez ubezpieczyciela zostałyby uwzględnione przez Sąd Rejonowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy wprawdzie nie odniósł się bezpośrednio do propozycji ubezpieczyciela zawartych w pismach skierowanych do powoda w postępowaniu likwidacyjnym, jednak z przytoczonych wyżej ustaleń Sądu Okręgowego, jako Sądu drugiej instancji, jednoznacznie wynika, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy propozycja skorzystania z zaproponowanych przez ubezpieczyciela rabatów na ceny części i materiałów lakierniczych nie miała charakteru oferty w znaczeniu prawa cywilnego i nie dawała poszkodowanemu żadnych roszczeń, ani też gwarancji realizacji ogólnikowej propozycji.

Bezzasadne jest stanowisko pozwanego wyrażone w apelacji, że Sąd pierwszej instancji przyjął, iż propozycja pozwanego stanowi ograniczenie uprawnień poszkodowanego co do możliwości sposobu naprawienia szkody, jak również co do wyboru podmiotu („warsztatu”), który mógłby dokonać naprawy pojazdu. Sąd Rejonowy oparł się jedynie na stwierdzeniu biegłego, że „brak jest podstaw do jednoznacznego potwierdzenia, iż powód uzyskałby w wybranym przez siebie warsztacie »rabat« na części zamiennie wysokości 15% oraz »rabat« na materiały lakiernicze w wysokości 40%”.

Powyższe stwierdzenie jest całkowicie trafne, gdyż z zebranego w sprawie materiału procesowego, w tym dowodowego, nie wynika, aby ceny rynkowe części zamiennych i lakierniczych odpowiadały cenom przyjętym w kalkulacjach sporządzonych przez ubezpieczyciela. Ze stwierdzenia biegłego, zaakceptowanego przez Sąd Rejonowy, nie wynika, że z powodu propozycji ubezpieczyciela poszkodowany miałby być w jakikolwiek sposób ograniczony w zakresie sposobu naprawienia szkody lub też w zakresie wyboru podmiotu, który dokona naprawy pojazdu.

÷

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia faktyczne, należy stwierdzić, że nie są uzasadnione zarzuty prawa materialnego przytoczone w punkcie 2 części wstępnej apelacji. Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie uzasadniał przyjęcia, że D. S. miał obowiązek skorzystania z propozycji ubezpieczyciela lub też, że Sąd Rejonowy przy ustalaniu wysokości świadczenia ubezpieczeniowego powinien obniżyć wartość oryginalnych części zamiennych i materiałów lakierniczych o wysokość deklarowanych przez ubezpieczyciela rabatów na ceny tych części i materiałów.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego wymienione w treści uzasadnienia tego wyroku.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. D. kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zasądzonego koszty postępowania odwoławczego do dnia zapłaty.

W związku z tym, że apelacja pozwanego została oddalona w całości, pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Pozwany powinien zatem zwrócić powodowi koszty powoda w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika powoda, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych oraz sformułowania określającego zakres zaskarżenia wyroku.

2 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.

3 Świadczenie to Kodeks cywilny określa mianem „odszkodowania”, chociaż w sensie ścisłym jest to świadczenie wynikające z umowy (umowy ubezpieczenia), a nie z innego zdarzenia prawnego.